

Data publikacji: 15.02.2021

Autor: Maria Dworzycka

Motywacja

„Chcę, umiem, mogę”, czyli co z tą motywacją? Co zrobić, by chciało się chcieć nam i naszym uczniom? Zagadnieniu motywacji poświęcono całą masę publikacji i niby wszystko już o niej wiemy. Niby, bo bardzo często nie potrafimy zmotywować do nauki naszych uczniów, a nas samych do działania. Dlaczego tak się dzieje i co można zrobić, by po zakończeniu kolejnego zadania czuć, że dało się z siebie wszystko i czuć pełnię satysfakcji?

Co z tą motywacją?

Czym wobec tego jest motywacja? Z pomocą przychodzi nam słownik języka polskiego, który mówi, że motywacja to „to, co powoduje podjęcie jakichś działań lub decyzji”.^[1] Samo słowo pochodzi z języka łacińskiego i oznacza *ruszać z miejsca*. Inaczej rzecz ujmąc to stan gotowości do określonego działania, któremu przyświeca jasny cel. Motywację można dostrzec w niezłomnej postawie człowieka dążącego do celu, mimo napotykanych trudności.

W ujęciu tradycyjnym rozróżniamy motywację wewnętrzną i zewnętrzną. Najbardziej pożądaną jest ta wewnętrzna, która popycha nas do działania. U jej podstaw leży potrzeba samodoskonalenia się, ciekawość poznawcza, niekiedy potrzeba osiągnięć, stawania się mistrzem. Cechuje ją stałość w długim okresie czasu. Warunkiem koniecznym do zaistnienia tego rodzaju motywacji jest jednak poczucie przez ucznia sprawstwa, wpływu na proces nauki oraz kształtowanie w nim przekonania o wartości działań, a nie nakierowaniu na nagrodę. Jeśli pozostaniemy tylko na poziomie motywacji zewnętrznej, istnieje niebezpieczeństwo, że z czasem uczeń będzie oczekiwał wyższych nagród (ocen) za wykonane zadania i zamiast współpracować, uczniowie będą rywalizować.

Motywacja zewnętrzna jest krótkotrwała i zwykle powodowana czynnikami niezależnymi. Należą do nich presja ze strony rodziców, nauczycieli czy szerszej systemu. Związana jest więc z poczuciem braku sprawstwa ze strony uczniów i z

pojęciem kary i nagrody, które to nierozzerwalnie kojarzone są z naszym systemem edukacji. Działania nauczyciela nakierowane tylko na motywację zewnętrzną sprawiają, że celem staje się nagroda uzyskana za działanie – w tym wypadku ocena, a nie treść i cel działania.

Marzeniem każdego nauczyciela jest klasa pełna uczniów posiadających motywację wewnętrzną. Niestety, marzenia często nijak mają się do rzeczywistości. Powinniśmy więc sięgać po takie metody pracy i działania, które ową motywację w naszych uczniach wywołają.

Czego potrzebuje motywacja wewnętrzna?

Skoro wiadomym jest, że ideałem jest wyzwolenie w naszych uczniach motywacji wewnętrznej (i jej podtrzymanie), to warto zastanowić się, w jaki sposób to zrobić. Liczne źródła zwracają uwagę na szereg różnych zachowań nauczyciela, które mogą mieć wpływ na sposób podejścia uczniów do nauki.

Podstawową kwestią jest panująca podczas zajęć atmosfera. By mówić o potrzebach wyższego rzędu, trzeba zaspokoić te niższe. Jedną z nich jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i przyjazna atmosfera podczas zajęć. Poza tym, warto zacząć pracować w kulturze błędów. Pozwolić uczniom na popełnianie błędów, na mylenie się, na powolne przecieranie drogi do wiedzy również z licznymi pomyłkami i upadkami. Kto z nas potrafił od razu prowadzić auto czy mówić po angielsku? Ile razy popełnialiśmy pomyłki, upadaliśmy? Czemu więc nie mielibyśmy pozwolić na to naszym uczniom? Warto też w tym miejscu uświadomić sobie, że rolę współczesnego nauczyciela nie jest bycie jedynym przekaznikiem wiedzy. Te czasy skończyły się bezpowrotnie. Dzisiejszy nauczyciel to mentor, przewodnik, często również coach, wskazujący prawidłową drogę po której należy podążać. A skoro tak, to podstawą jest poczucie bezpieczeństwa i pozwolenie uczniom na ich pomyłki oraz zadawanie pytań. To ostatnie wykształca w uczniach myślenie krytyczne, które jest niezbędną umiejętnością teraźniejszości i przyszłości.

Następny krok to jasne zasady pracy, systematyczność, sprawiedliwość oraz zapoznanie uczniów z kryteriami oceniania. Zdecydowanie lepiej pracuje się nam, gdy znamy zasady pracy i mamy pewność, że pozostaną one niezmiennie bez uprzedniej rozmowy. Dzięki temu uczniowie mogą bez przeszkód oddać się nauce, bez obawy o bycie zaskoczonym przez nauczyciela. Zasady pracy powinny być podane uczniom przed przystąpieniem do zadania lub projektu.

Pamiętać należy o odpowiednim tempie nauki, o zmienności metod pracy i dostosowaniu treści oraz aktywności do możliwości poznawczych uczniów. Jeśli

zadania będą zbyt trudne to zniechęcą naszych wychowanków, jeśli będą zbyt łatwe to ich znudzą.

Ocenianie kształtujące jest OK!

Warto zwrócić uwagę na formułowanie celów lekcji, kryteriów sukcesu w języku ucznia, czyli zrozumiałych dla niego. To niezwykle istotne, by uczeń wiedział, co jest „treścią” danej lekcji i czego będziemy od niego wymagać. Z własnej praktyki wiem, że kryteria sukcesu („nacobezu”) stanowią też istotną pomoc dla nauczyciela. Pomagają kontrolować przebieg lekcji i przygotowywanie późniejszych ewentualnych sprawdzianów. Poza tym, ważne jest by uczniowie uczyli się z poczuciem celowości. By mieli świadomość, że zdobywanie nowych informacji i tworzenie z nich wiedzy zwyczajnie przyda im się w dorosłym życiu. Warto wskazywać uczniom, w jaki sposób mogą wykorzystać zdobywane umiejętności w praktyce.

Dbajmy o prawidłowo sformułowaną informację zwrotną kierowaną do ucznia. Powinna ona składać się z komunikatu, co uczeń dobrze napisał, w którym miejscu popełnił pomyłkę, wskazówki, w jaki sposób powinien ją poprawić oraz kierunek dalszej pracy. To niezwykle istotne, by uczeń miał pełną świadomość tego, co zrobił dobrze i nad czym powinien jeszcze popracować. Niestety, prawidłowe sformułowanie informacji zwrotnej wymaga od nauczyciela poświęcenia czasu, cierpliwości oraz pewnej wprawy. Jednak zaprocentuje wzmocnieniem relacji nauczyciel-uczeń i zmotywuje tego drugiego do dalszej pracy.

Równie istotną kwestią jest dawanie uczniom możliwości odniesienia sukcesu. Nic nie motywuje skuteczniej naszych uczniów i nas samych jak odniesiony sukces. Pamiętamy tę radość i poczucie owego „flow”, które towarzyszą w momencie sukcesu i które motywują do tego, by zintensyfikować swoje wysiłki i doświadczać tego raz jeszcze. Odniesiony sukces to zwiększenie wiary we własne siły i możliwości, to chęć do działania, to przepis na zmotywowanego ucznia. Z zagadnieniem sukcesu wiąże się również pochwała i wzrost znaczenia w oczach innych uczniów oraz samego nauczyciela. To z kolei sprzyja wzajemnej współpracy uczniów, która jest też czynnikiem wpływającym na wzrost motywacji.

Włącz pozytywne emocje!

Na motywację istotny wpływ wywiera także rodzaj materiałów dydaktycznych, które proponujemy uczniom. Należy pamiętać, że nauka jest tym efektywniejsza, im większe emocje i różne rodzaje aktywności są do niej zaangażowane. Może warto zaproponować wychowankom pokój zagadek, samodzielne tworzenie lub układanie

taboo lub rozpocząć lekcję od rundki kaboom, która będzie jednocześnie podsumowaniem dotychczasowych wiadomości i wprowadzeniem do nowego tematu.

Z całą pewnością warto na początku lekcji zaintrygować uczniów lub wywołać w nich napięcie. Możemy do tego wykorzystać kodowanie, szyfrowanie, możemy zawiesić na tablicy lub wyświetlić fotografię nawiązującą w jakiś sposób do tematu lekcji. Sprawi to, że nasi wychowankowie już od początku zajęć będą zaintrygowani, czyli w proces edukacyjny zostaną wplecione emocje. Spróbujmy również przekształcić materiał, który dla uczniów wydaje się być nierealnym, oderwanym od rzeczywistości na bliski im i ich doświadczeniom. Dzięki temu nabiorą przekonania, że to, czego się uczą ma sens i można tę wiedzę zastosować w codziennym życiu; dostrzegą użyteczność wiedzy w każdej dziedzinie nauki. Wskazujemy również na związki między teorią, której uczniowie się uczą z praktyką, której powinni doświadczać.

Uczniowie będą czuli motywację wewnętrzną, jeśli nauka będzie sprawiała im przyjemność, a lekcje zorganizujemy w sposób sprawny, a w czasie ich trwania zadamy o przyjazną atmosferę. Ważna jest także świadomość uczniów, że w każdej chwili mogą liczyć na nauczyciela i na siebie nawzajem. To również dawanie uczniom możliwości współpracy w czasie lekcji sprawi, że ich motywacja znacznie wzrośnie. Dodatkowo, wiadomym jest, że uczniowie najskuteczniej przyswajają wiedzę, gdy mogą zastosować ją w praktyce lub podzielić się nią z rówieśnikiem. To doskonała metoda nauki - opowiedz komuś to, czego się nauczyłeś.

Sympatia nade wszystko...

W procesie edukacji nie zapominajmy o aktywnym włączeniu cyklu Kolba, którego realizację można ująć w 4 punktach: doświadczenie, refleksja, teoria i praktyka. Konstruujemy lekcje w taki sposób, by mogły na niej zaistnieć wszystkie cztery elementy cyklu. Doświadczenie rozumiane jako sytuacja dydaktyczna w czasie której uczniowie angażują emocje (drama, gry edukacyjne, dyskusja). Refleksja to moment zastanowienia się nad przebiegiem doświadczenia i jego skutkami. Etap trzeci, czyli teoria to z kolei moment połączenia w całość dwóch wcześniejszych kroków, ich wzajemnego uzupełnienia i powiązania ich w wiedzę. Końcowym elementem jest praktyka, czyli zastosowanie wcześniej zdobytej wiedzy w realnym życiu.[\[2\]](#)

Nade wszystko jednak, niezwykle istotne jest, by nauczyciel poprzez swoje zaplanowane działania skłonił uczniów do wytworzenia własnej wewnętrznej motywacji do nauki. Pokazujemy różne sposoby nauki i pomóżmy im wybrać ten

najlepszy dla nich. Nauczmy uczniów uczyć się. Z moich doświadczeń wynika, że często nasi wychowankowie nie mają tej umiejętności. Zadbajmy o to, by nauka, przebywanie w szkole kojarzyło się uczniom z czymś przyjemnym, szanujmy ich czas.

Pamiętajmy również o wzajemnym szacunku i sympatii. Uczniowie nie uczą się od nauczycieli, których zwyczajnie nie lubią. Dbajmy o życzliwe słowo i uśmiech. Pokazujmy, że nauczyciel też człowiek i ma swoje zainteresowania. Miejmy na uwadze fakt, że szereg komunikatów możemy przekazać uczniom nieświadomie za pomocą komunikacji niewerbalnej. Czasami jedno nieżyczliwe spojrzenie czy wyraz twarzy może skutecznie zniechęcić ucznia do nauczyciela, a tym samym do przedmiotu, którego on uczy. Postawmy zatem na komunikację wspierającą, a z pewnością nasi uczniowie będą bardziej zmotywowani do nauki i pracy.

Bibliografia:

1. Brophy J., *Motywowanie uczniów do nauki*, Warszawa 2020.
2. Malinowska J., Neckar-Ilnicka T., *Uczenie się dzieci. Myślenie i działanie*, Kraków 2015.
3. <https://sjp.pwn.pl/sjp/motywacja;2568523.html>
4. <https://orke.pl/aktualnosci/cykl-kolba>

[1] <https://sjp.pwn.pl/sjp/motywacja;2568523.html> [odczyt 23.11.2020]

[2] <https://orke.pl/aktualnosci/cykl-kolba> [odczyt 27.11.2020]

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzednia Strona](#)
[Następna Strona](#)